
Nowe rolnictwo w nowej rzeczywistości

Konieczna reforma zasad unijnego wsparcia rolnictwa



@Jean-Luc Bertini/Greenpeace

Greenpeace to międzynarodowa organizacja pozarządowa, działająca na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Koncentrujemy swoje działania na najbardziej istotnych zagrożeniach dla różnorodności biologicznej i środowiska. Aby zachować niezależność, nie przyjmujemy dotacji od rządów i biznesu. Działania finansowane są dzięki wsparciu indywidualnych darczyńców. W Polsce Greenpeace działa od 2004 roku.

Kwiecień 2020

Nowe rolnictwo w nowej rzeczywistości: konieczna reforma zasad unijnego wsparcia rolnictwa

Aktualnie wspierany system produkcji żywności ma istotny wkład w pogłębianie się kryzysu klimatycznego i degradacji środowiska, ale rolnictwo jest również wielką ofiarą tych zagrożeń. Polscy rolnicy i rolniczki doświadczają coraz częściej druzgocących skutków suszy, huraganowych wiatrów, gwałtownych ulew i innych ekstremalnych warunków pogodowych, które niszczą plony, zwiększają ryzyko wystąpienia szkodników i chorób, co w rezultacie może przyczyniać się do załamania łańcucha żywnościowego i zagrożenia naszego bezpieczeństwa.

Jednak co najważniejsze - rolnictwo może być częścią rozwiązania. Co więcej, rolnictwo dobre dla klimatu i przyrody to również rolnictwo dobre dla ludzi - nie tylko zwiększa nasze bezpieczeństwo żywnościowe, ale również realnie przyczynia się do rozwoju terenów wiejskich. To małe i rodzinne gospodarstwa rolne, a nie wielkie fermy przemysłowe, rolnicze i rolnicy, a nie korporacje i właściciele wielkich przedsiębiorstw rolnych są kluczem do lepszej przyszłości.

Obecny kryzys bardzo dobrze pokazał nam, jak nasz system gospodarczy jest wrażliwy i nieprzygotowany na turbulencje. Wychodzenie z kryzysu musi oznaczać budowę lepszych rozwiązań, skuteczniej chroniących nas i planetę przed przyszłymi wyzwaniami. Greenpeace Polska stworzył wizję takich zmian. Bardzo ważnym filarem Zielonego Państwa Dobrobytu jest rolnictwo służące ludziom i przyrodzie - pozbawione chowu przemysłowego, stawiające na rodzinne gospodarstwa rolne, chroniące grunty oraz owady zapylające. Aby naprawić rolnictwo, musimy zmienić zasady jego wspierania ze środków unijnych. Niniejszy dokument prezentuje nasze propozycje.

Politycy dwoją się i troją, aby wspólnymi siłami wyjść z kryzysu obronną ręką i odbudować gospodarkę na starych zasadach, jednak ich wysiłki powinny skupiać się na budowaniu nowego systemu żywnościowego, odpornego na kryzysy, zamiast łatania systemu, który do tego kryzysu nas doprowadził. Jedna trzecia budżetu całej UE jest przeznaczana na dopłaty rolnicze w ramach wspólnej polityki rolnej (WPR). Pieniądze publiczne zamiast wspierać rolnictwo, które jest dobre dla nas i środowiska, są przeznaczane na bogacenie się bardzo wąskiej grupy rolników.

Musimy stworzyć nową Wspólną Politykę Rolną

i zacząć na nowo budować sprawiedliwy system żywnościowy w Europie, na nowo spisać zasady wykorzystania miliardów euro z publicznych środków na rolnictwo.

Nasze postulaty dotyczące sprawiedliwego, ekologicznego i bezpiecznego systemu żywnościowego w Europie:

1. **Pieniądze publiczne dla rolników, nie na hektary**
2. **Żywność dla ludzi, nie na produkcję paszy dla zwierząt w fermach przemysłowych**
3. **Więcej warzyw w diecie dla zdrowia i klimatu**
4. **Pieniądze na produkcję żywności – nie na paliwa i światowy handel**

Pieniądze publiczne dla rolników, nie na hektary

Pieniądze publiczne z budżetu UE przyczyniają się do pogłębiania nierówności, dzięki nim bogaci się biznes i korporacje, podczas gdy rolnicy, którzy chcą zachować niezależność, pozostają w tyle. Obecnie 1% największych europejskich gospodarstw rolnych otrzymuje jedną trzecią wszystkich publicznych pieniędzy w ramach WPR¹. Oznacza to, że 10% całego budżetu UE trafia do zaledwie 130 000 właścicieli dużych gospodarstw rolnych. To, ile pieniędzy otrzyma rolnik zależy od liczby hektarów, które posiada lub dzierżawi, a nie od tego co produkuje lub w jaki sposób uprawia ziemię. Dzięki takiemu rozwiązaniu posiadanie ziemi uprawnej stało się wielkim biznesem, który przyciągnął korupcję, oligarchów², a nawet mafię³ - a wszystko to rozwija się dzięki publicznym dotacjom.



@Theophile Trosar/Greenpeace

W ostatnich latach miliony małych gospodarstw rolnych zniknęło z mapy UE⁴, a na ich miejscu pojawiły się farmy przemysłowe, które są wspierane przez obecny system. Bez szybkiej zmiany polityki, kryzys powiązany z COVID-19 tylko pogorszy sytuację wielu rolników znajdujących się w trudnej sytuacji.

Polityka rolna UE musi zostać radykalnie zreformowana, tak aby płatności wspierały rolników i społeczności lokalne, a nie właścicieli dużych ferm.

Wzywamy do zakończenia systemu dopłat bezpośrednich opartych na hektarach

i do wspierania rolników w oparciu o to, jakie korzyści środowiskowe i społeczne przynoszą ich gospodarstwa.

¹ <http://capreform.eu/does-capping-direct-payments-make-sense/?platform=hootsuite>

² <https://www.nytimes.com/2019/11/03/world/europe/eu-farm-subsidy-hungary.html>

³ <https://www.theguardian.com/world/2020/jan/15/sicilian-police-launch-dawn-raids-in-eu-subsidies-sting>

⁴

<https://www.greenpeace.org/poland/aktualnosci/27885/ratujmy-male-gospodarstwa-i-zakoczmy-ere-ferm-przemyslowych-rolnictwo-w-walce-z-pandemia/>

Żywność dla ludzi, nie na produkcję paszy dla zwierząt w fermach przemysłowych

Potrzebowalibyśmy dużo mniej gruntów do produkcji zdrowej i wysokiej jakości żywności, gdyby większa ich część była wykorzystywana do uprawy żywności bezpośrednio dla ludzi, a nie pod uprawy roślin przeznaczonych na paszę dla zwierząt hodowlanych. W UE 71% wszystkich gruntów rolnych jest wykorzystywana na potrzeby produkcji zwierzęcej. Jednak mimo to produkcja mięsa, nabiału i jaj jest w ogromnym stopniu uzależniona od importu pasz, takich jak soja, produkowanych poza granicami UE na obszarze równym wielkości Austrii i Belgii łącznie⁵.

Tak zbudowany system uzależnia rolników od dużych firm i korporacji, takich jak producenci paszy czy producenci środków ochrony roślin, a także w szczególnie bolesny sposób naraża ich na wszelkie zakłócenia w funkcjonowaniu łańcucha dostaw. Jednocześnie coraz więcej europejskiego mięsa i nabiału jest produkowanych wyłącznie na eksport. A jak pokazały choćby tegoroczne kilkudziesięciotysięczne demonstracje rolników⁶, rolnictwo znajdowało się w kryzysie na długo przed pandemią.

Produkcja pasz dla zwierząt jest również główną siłą napędową wylesiania i niszczenia ekosystemów, co w połączeniu z intensywną hodowlą przemysłową i handlem dzikimi gatunkami zwierząt stworzyło idealną „pożywkę” dla chorób takich jak COVID-19, które przenoszone się z dzikich zwierząt na ludzi⁷.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek europejskie rolnictwo musi skończyć z chowem przemysłowym zwierząt i zacząć produkować więcej zdrowej żywności, szczególnie warzyw i owoców oraz zapewnić większą liczbę miejsc pracy w rolnictwie⁸. Greenpeace rok temu wezwał parlamentarzystów i parlamentarzystki UE do zakończenia wspierania z publicznych pieniędzy ferm przemysłowych. UE powinna wprowadzić maksymalny limit liczby zwierząt na hektar i od tego uzależnić wsparcie finansowe - jeśli masz zbyt wiele zwierząt na zbyt małej powierzchni, nie otrzymujesz subsydiów.

Potrzebne są jednak znacznie śmielsze kroki. Zamiast wykorzystywać w czasach kryzysu środki publiczne na zakup wyprodukowanego w zbyt dużej ilości mięsa i nabiału, oprócz dotacji już przyznanych na produkcję, powinniśmy zająć się problemem u jego źródeł.

Musimy ograniczyć produkcję mięsa i nabiału w Europie

w oparciu o zdrowe i zalecane przez lekarzy normy spożycia tych produktów.

Środki publiczne powinny zachęcać i nagradzać rolników za przechodzenie na przyjazny środowisku, klimatowi i ludziom sposób produkcji zwierzęcej i roślinnej oraz zmniejszanie liczby zwierząt utrzymywanych w gospodarstwie

⁵

<https://www.greenpeace.org/international/press-release/22855/greenpeace-france-blocks-arrival-of-soya-ship-to-stop-forest-destruction/>

⁶

<https://www.euractiv.com/section/agriculture-food/news/40-000-farmers-on-tractors-block-berlin-in-protest-at-new-agricultural-policy/>

⁷ <https://ipbes.net/covid19stimulus>

⁸

<https://www.greenpeace.org/poland/aktualnosci/1342/mniej-publicznych-pieniedzy-dla-szkodliwych-ferm-przemyslowych/>

Więcej warzyw w diecie dla zdrowia i klimatu

W czasie społecznej niepewności bardzo ważne jest, żeby wysokiej jakości, ekologiczna żywność była dostępna powszechnie i przystępna finansowo. Jednak w Europie cały czas – ze względu na dostępność i niską cenę – najczęściej wybieramy żywność, której produkcja ma negatywny wpływ na środowisko oraz nasze zdrowie.

Nasze wybory konsumenckie nie zawsze są w pełni świadome i celowe, a często są wynikiem oddziaływania na nas innych osób, firm czy reklam.

Potrzebna jest promocja takiego sposobu żywienia, który przyczynia się do ochrony zdrowia publicznego i przyrody

poprzez mechanizmy dotacji, zmniejszanie podatków od owoców i warzyw oraz likwidację ulg podatkowych produktów, które mają negatywny wpływ na nasze zdrowie (np. obniżone stawki VAT na mięso i nabiał).

Zmiana przepisów dotyczących działań marketingowych, zamówień publicznych oraz rynku gastronomicznego także ma ogromne znaczenie

Wzywamy UE i rządy państw członkowskich do wyznaczenia jasnych i konkretnych celów w zakresie redukcji konsumpcji mięsa i nabiału w UE o co najmniej 70% do 2030 r. i 80% do 2050 r. w porównaniu z aktualnym stanem.



@Peter Catom/Greenpeace

Pieniądze na produkcję żywności, nie paliwa i wspieranie światowego handlu

Handel światowy i zglobalizowane łańcuchy dostaw mocno odczuwają kryzys wywołany COVID-19. Zamiast dalej inwestować w eksport produktów i rynki zagraniczne, musimy dokonać zwrotu w kierunku lokalnych rynków wysokiej jakości żywności ekologicznej, który jest bardziej zróżnicowany i odporny na kryzys. Rynek europejski jest w czołówce światowych eksporterów nabiału⁹ i niektórych produktów mięsnych¹⁰, co często przynosi tragiczne skutki dla lokalnych gospodarek krajów importujących¹¹.

Produkcja biopaliw, która wymaga dużych gruntów rolnych pod uprawę roślin, jest jedną z rozwijających się gałęzi europejskiego przemysłu. Prawie wszystkie biopaliwa w Europie są produkowane z roślin spożywczych. Między innymi ponad połowa oleju palmowego¹² importowanego do Europy jest wykorzystywana do produkcji biopaliw. Biorąc pod uwagę, że pozyskanie gruntów pod uprawę roślin na produkcję biopaliw wiąże się z destrukcją lasów i wylesianiem, emisje gazów cieplarnianych biodiesla produkowanego z oleju palmowego lub sojowego mogą być 2-3 razy większe niż z oleju napędowego¹³.

Chcemy stworzenia systemu żywnościowego, którego celem nie będzie zwiększanie produkcji, a wytwarzanie lepszej żywności, w mniejszej ilości, przeznaczonej ludzi. Wymaga to przekierowania środków publicznych z uprawy roślin do produkcji biopaliwa, na uprawę roślin do produkcji żywności dla ludzi

Co więcej potrzebne są kroki zmierzające

do zakończenia wspierania ze środków publicznych eksportu i importu

nadprodukcji żywności, szczególnie mięsa i nabiału

Środki publiczne powinny być przeznaczane na odtwarzanie, ochronę i wzbogacanie ekosystemów oraz rozwój agroekologii.

PODSUMOWANIE

Aby sprostać ogromnym wyzwaniom ekologicznym i społecznym, przed którymi aktualnie stoimy, pieniądze publiczne powinny być przeznaczone na wsparcie rozwoju takiego systemu żywnościowego, który jest odporny na kryzys i bezpieczny dla nas. Potrzebujemy nowego europejskiego rolnictwa i systemu żywnościowego – a to oznacza, że obecna propozycja dotycząca WPR na lata 2021—2027 musi zostać odrzucona. Nowe rolnictwo musi oznaczać gwarancję bezpieczeństwa żywnościowego i być korzystną alternatywą dla rolnictwa przemysłowego, musi być sprawiedliwe, zwiększać dochody rolników i wspierać rozwój obszarów wiejskich, chronić klimat i środowisko oraz zmniejszać ślad ekologiczny produkcji.

9

https://ec.europa.eu/info/food-farming-fisheries/animals-and-animal-products/animal-products/milk-and-dairy-products_en

¹⁰ https://ec.europa.eu/info/food-farming-fisheries/animals-and-animal-products/animal-products/pork_en

¹¹ <https://www.nexportonspasnosproblemes.org/>

¹² <https://www.transportenvironment.org/what-we-do/biofuels>

¹³ <https://www.transportenvironment.org/what-we-do/biofuels/why-palm-oil-biodiesel-bad>

